



Kiedy sześć lat temu jechałam do Poznania na kurs pedagogiki Marii Montessori, nawet nie przypuszczałam jak wiele satysfakcji da mi praca z dziećmi tą metodą. Od czasu uroczystego otwarcia w naszej placówce w 2008r. gabinetu Marii Montessori, przez cały czas specjaliści pracują z dziećmi o specjalnych potrzebach na montessoriańskim materiale.

Ale ja postanowiłam przybliżyć tę metodę również rodzicom, dlatego dnia 2 kwietnia zaprosiłam ich na zajęcia otwarte. Uczestniczyła w nich również Pani Dyrektor – Dorota Durzyńska, która jako pierwsza ukończyła kurs pedagogiki Marii Montessori, a potem zachęciła do niego innych nauczycieli.

Jako nauczyciel wspomagający prowadzę dla naszych trzylatków zajęcia terapeutyczne codziennie – każde dziecko przez godzinę tygodniowo pracuje z wybranym materiałem montessoriańskim. Pedagogika Montessori wspiera indywidualny rozwój dziecka bez wyręczania go w danym zadaniu. Nauczyciel powinien być jedynie obserwatorem, doradcą, ale to dziecko realizuje zamierzony cel metodą prób i błędów. „Pomóż mi to samemu zrobić”, „Nikt nie może rosnąć za dziecko” – mówiła Maria Montessori.

Na naszych zajęciach otwartych mamy mogły obserwować pracę dzieci. Doświadczaliśmy materiału sensorycznego: puszek szmerowych, tablic dotykowych, brył geometrycznych i cylindrów. Na zakończenie odbyła się lekcja ciszy, która służyła odprężeniu po zajęciach. Mamy były zafascynowane materiałem Montessori.

„Ta metoda to strzał w dziesiątkę. Tomek bardzo lubi zajęcia w gabinecie, a ja widzę ogromny postęp w jego rozwoju” - powiedziała Pani Kasia Dąb.

„Do tej pory nie bardzo wiedziałam, co synek robi na terapii, a teraz bardzo się cieszę, że mogłam to zobaczyć” – to słowa Pani Natalii Rubczewskiej.

Już zaprosiłam mamy naszych trzylatków na kolejne zajęcia w gabinecie – tym razem indywidualne, aby mogły zobaczyć i ocenić z czym jeszcze dzieci mają problem, nad czym trzeba pracować również w domu. Mam nadzieję, że w zajęciach chętnie wezmą udział inni rodzice, którzy dziś nie mogli przyjść. Takie spotkania z rodzicami na zajęciach terapeutycznych są innowacją w naszym przedszkolu, ale myślę, że każdy rodzic chciałby

zobaczyć swoje dziecko podczas pracy i zabawy nie tylko w domu.

Dziękuję Pani Dyrektor za wsparcie oraz niezawodnej Pani Joli Wołkowyckiej za zdjęcia.

Anetta Trusiewicz-Kolinko

{gallery}aktualnosci/0274{/gallery}